

# Verba, To był friendzone

Dziewczyna i chłopak  
Od serca przyjaciele  
W czasach gdy prawdziwych przyjaźni niewiele  
Czy taka przyjaźń możliwa jest – jak widać  
Ja bym się tu czegoś więcej dopatrywał

Spędzali dużo czasu razem  
Godzinami potrafili przesiadywać gdzieś z winem i fajkami  
Póki życie z przyziemnymi problemami  
Nie martwili się o jutro  
Wyluzowani  
Pewnego dnia oznajmiła: zakochałam się  
O on się zatrzymał  
- we mnie chyba nie  
Obróciła to w żart  
- nie no, jesteśmy kumplami, oboje wiemy że to przyjaźń między nami  
Wtedy pojawiła mu się w głowie refleksja  
Przyzwyczajenie czy może głos serca?  
Tak jakby byli ciężko w nieformalnym związku  
A teraz ktoś wkracza na ich terytorium

To był friendzone  
Ty nieświadomy  
Wkręciłeś się  
Zostałeś odstawiony  
Przecież mówiłeś to tylko przyjaźń  
Przyjaciółka, nie twoja dziewczyna